

Mert Cetin, środkowy obrońca, który przybył ze świeżo upieczonego beniaminka ligi tuteckiej, jest z pewnością jedną z większych niespodzianek w mercato Romy. Bliżej nieznanym wcześniej we Włoszech piłkarz, udzielił wywiadu dla portalu *dha.com.tr*.

- Roma bardzo dobrze mnie przyjęła. Zarówno dyrektor sportowy Petrachi jak i trener mają zaufanie do moich umiejętności. Moim celem jest walka dla barw Romy przez długi czas. Będę reprezentował jak najlepiej mój kraj, moją rodzinę i społeczność Genclerbirligi. Chcę podziękować całej Turcji. Mam nadzieję pokazać wszystkim kim jestem.

Negocjacje?

- Poprosiłem mój były klub o przedstawienie jedynie poważnych ofert. Chciałem uszanować mój klub i moje występy, dlatego też pomyślałem o możliwości transferu dopiero w ostatniej chwili. Obudziłem się rano i zadzwonili do mnie z klubu: "Przyjeżdżaj, musimy się spotkać". Rano, gdy udałem się do siedziby, byli tam przedstawiciele Romy. Spotkałem się z nimi, osiągnęliśmy porozumienie i po południu wyleciałem do Rzymu. Wszystko stało się bardzo szybko.

Under?

- Rozmawiałem z nim przed przybyciem do Rzymu, przybliżył mi wszystkie szczegóły na temat miasta i kibiców. Powiedział mi, że będę bardzo zadowolony, że w Romie jest świetna grupa i że klub był mną bardzo zainteresowany. We Włoszech są wielkie perspektywy dla tureckich piłkarzy, jest też Demiral w Juventusie. Myślę, że w przyszłości przybędzie wielu innych.

Inni zainteresowani?

- Besiktas, Fenerbahce i Galatasaray to wielkie zespoły, schlebia mi, że się mną interesowały, ale moim celem było zawsze dostanie się do Europy. Zawsze myślałem: "Co zrobić by dostać się jak najszybciej do Europy?". Gdy tylko otrzymałem szansę, oceniłem ją. Mogłem wybrać rozwijanie się w najlepszych klubach tureckich, ale szansa gry w Europie sprawiła, że jestem bardzo szczęśliwy.

Marzysz o dostaniu się do drużyny narodowej?

- W tej chwili reprezentacja przeżywa złoty okres. Mamy bardzo dynamiczną i silną generację piłkarzy, możemy walczyć z mocnymi reprezentacjami. Chcemy pokazać światu kim jesteśmy. Mam nadzieję na jak najszybsze powołanie, chcę walczyć i reprezentować Turcję w najlepszy ze sposobów.

Inni tureccy gracze imponują w europejskiej piłce...

- Młodzi piłkarze udają się za granicę i stają się nadzieją dla tych, którzy chcą obrać

tą drogę, udowadniając, że poprzez pracę i oddanie można zrealizować swoje marzenia. Under i Demiral są tego przykładami.

Gracz, na którym się wzorujesz?

- Styl, sposób gry i agresywność Sergio Ramosa: był dla mnie ważnym wzorem. Teraz napiszę moją historię, ucząc się, poprawiając i myśląc o pójściu naprzód na swoich zasadach.

Autor: abruzzo